



II Targi Geodezji
Katowice, 18-20 X 1996

Targi, targi...



1



2

1. Minister budownictwa Barbara Blida, w towarzystwie organizatora imprezy Jacka Smutkiewicza, z zainteresowaniem ogląda ekspozycję tachimetrów elektronicznych.
2. Choć na stoisku **GEODETY** nie sprzedawano tachimetrów, było ono licznie odwiedzane przez „targowiczów”.
3. Migawka z bankietu – głośna, dobra muzyka w wykonaniu młodego jazz-bandu, szwedzki stół i długonogie hostessy w krótkich spódniczkach stanowiły ważne, ale nie jedyne, walory tego wieczoru.



00-497 WARSZAWA
UL. NOWY ŚWIAT 2
TEL. (48 22) 621 44 61
FAX (48 22) 625 78 87

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNE

**Poszukujemy kandydatów na stanowisko:
Kierownika Pracowni Geodezyjnej**

Podstawowe kryteria to:

- wykształcenie wyższe geodezyjne
- zawodowe uprawnienia geodezyjne
- samodzielność
- zdolności organizacyjne

Mile widziane:

- znajomość zagadnień informatycznych
- znajomość języków obcych

Ponadto chętnie zatrudnimy absolwentów wyższych i średnich szkół geodezyjnych (znajomość obsługi komputera jest dodatkowym atutem)

Na wszelkie oferty czekamy pod adresem:
Warszawskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne
00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 2
Dział Spraw Pracowniczych



3

...i po targach

Górnośląskie Centrum Kultury w Katowicach otworzyło w połowie października swe podwoje dla geodetów – w II Targach Geodezji uczestniczyło ponad trzydziestu wystawców z kraju i zagranicy (ostatni chętni zgłosili się jeszcze w piątek rano, na chwilę przed otwarciem targów!).

Wystawcy prezentowali nie tylko sprzęt i oprogramowanie geodezyjne. Obecność funduszu leasingowego, sprzedawców urządzeń peryferyjnych i samych komputerów, a także prasy (GEODETA!) wskazuje nowy kierunek, w którym powinna rozwijać się impreza tego typu. Największe było, jak zwykle, stoisko Bentleya i jego biznespartnerów. Najbardziej obleżone były jednak stoiska firm prezentujących zaawansowane technologie pomiarowe, a więc tachimetrie elektroniczne. Leica przedstawiła po raz pierwszy w Polsce model TC800, zaś Nikon prezentował instrumenty z nowej serii DTM-400. Nawiasem mówiąc nastąpiły zmiany w organizacji sprzedaży niektórych firm – Leica ma nowe przedstawicielstwo na południu kraju, zaś Zeiss zreorganizował fabryki w Niemczech. Geotronics tradycyjnie już kuśił klientów stacjami „samonaprowadzającymi na cel”, a

SOKKIA Powersetem. Organizatorzy szacują, że targi zobaczyło grubo ponad tysiąc zwiedzających. Obok biznesmenów-geodetów sporo było przedstawicieli administracji różnego szczebla, placówek naukowych, organizacji geodetów oraz wiele młodzieży. Dominowali goście ze Śląska, ale byli też geodeci z innych części kraju. Wystawę odwiedziła również minister budownictwa Barbara Blida.

Dobrze, że targom towarzyszyły imprezy, takie jak prezentacje produktów, konferencja techniczno-naukowa czy bankiet. Szczególnie ten ostatni pomógł w przełamaniu oficjalnego charakteru imprezy. Głośna, dobra muzyka w wykonaniu młodego jazz-bandu, szwedzki stół i długonogie hostesy w krótkich spódniczkach stanowiły ważne, ale nie jedyne walory tego wieczoru.

Nie szczędząc pochwał organizatorom, trzeba jednak wskazać na drobne niedociągnięcia. Brakowało mianowicie informacji o miejscu i czasie poszczególnych imprez. Wprawdzie uczestnicy konferencji obdarowani zostali wydawnictwem targowym z treścią referatów i katalogiem wystawców, ale stanowili oni zdecydowaną mniejszość wśród zwiedzających. Również w punkcie informacyjnym można było zaczerpnąć wiedzy – szkoda, że nie została ona opublikowana, najlepiej



5
Staedtler oferuje geodetom m.in. pisaki, rapidografy i końcówki do ploterów

w formie bezpłatnego katalogu. I chyba zbyt długo otwarta była wystawa w poszczególnych dniach – przecież wystawca też człowiek. Natomiast powodzeniem cieszyła sama idea targów organizowanych raz w roku i integrujących wszystkie dyscypliny związane z geodezją. Wśród wystawców panowały różne opinie na temat miejsca następnego targów. Zwolennicy imprez „lotnych” (organizowanych co roku w innym miejscu) motywowali swoje zdanie tym, że jednak najwięcej zwiedzających przybyło z bliższych i dalszych okolic Katowic – warto więc w kolejnych latach prezentować się innym społecznościom lokalnym. Przeciwnicy tej koncepcji twierdzili, że impreza powinna odbywać się zawsze w jednym miejscu i czasie, aby przyzwyczaić do niej wystawców i zwiedzających. Innym tematem rozpiętywanym namiętnie był czas trwania targów i czy powinny się one odbywać w sobotę i niedzielę, czy tylko w dni robocze. Jedno jest pewne, targi były dużym sukcesem komercyjnym i prestiżowym, a nad tym, jakie chcemy mieć kolejne – możemy rozmyślać prawie cały rok.

Katarzyna Pakuła-Kwiecińska

Zdjęcia: Maciej Geyer (1, 2, 4, 6)
Katarzyna Pakuła-Kwiecińska (3, 5)



4
Kanadyjska firma Triathlon wykonuje i opracowuje zdjęcia lotnicze i satelitarne



6
Visitronics sprzedaje plotery i opracowania mapowe